

UNIwersytet Warszawski
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych
Instytut Nauk Politycznych

Łukasz Szelecki

STRZESZCZENIE ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

**Model rządów partii w Polsce.
Penetracja instytucji władzy przez partie polityczne.**

Promotor:
prof. dr hab. Agnieszka Rothert

Warszawa 2016

1. WPROWADZENIE

„Rządy partii” stały się w wielu reżimach demokratycznych istotą sprawowania władzy. To m.in. właśnie dzięki *party government* system partyjny jest coraz bardziej dominującym elementem całego systemu politycznego. Tymczasem problematyka dotycząca partii politycznych była w naukach politycznych często ograniczana do badań nad samą istotą partii. System partyjny, jako jeden z podstawowych podsystemów systemu politycznego, był analizowany przede wszystkim w kontekście swojej genezy, typologii, czy wewnętrznych relacji, zaś odniesień do *party government* zdecydowanie brakowało. Omawiana praca może stać się swoistego rodzaju zaczątkiem do szerszego zgłębienia tej tematyki, zwłaszcza że prezentowane wyniki badań mają charakter nowatorski, a w moim przekonaniu udało się wypełnić także lukę badawczą dotyczącą funkcjonowania „rządów partii” w polskiej demokracji.

W polskich badaniach politologicznych problematyka „rządów partii” nie była do tej pory szeroko analizowana, podczas gdy od kilkunastu lat fenomen ten wywiera coraz większy wpływ na polskie życie polityczne. Mocno został on również zakorzeniony w polskim systemie politycznym, a rola „rządów partii” stała się jeszcze większa po wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Do tej pory „rządy partii” mogły funkcjonować bowiem na gruncie rządów koalicyjnych i mniejszościowych, ale dopiero od kilku miesięcy mamy do czynienia z sytuacją, w której rząd oparty jest na większości parlamentarnej składającej się z polityków jednego politycznego obozu (choć nie jest to rząd stricte jednopartyjny).

Omawiana dysertacja dokonuje analizy zjawiska, które było dotąd niezbadane w stopniu wystarczającym, a jest kluczowe dla funkcjonowania współczesnych demokracji. Badaniom podlega przede wszystkim funkcjonowanie „rządów partii” na gruncie polskiego systemu politycznego, ale badane są również zjawiska, które wydają się być z *party government* nierozdzielne, tzn. patronaż i klientelizm. W swojej pracy dokonałem także analizy swoistej penetracji instytucji władzy przez partie polityczne. Moja uwaga koncentruje się na determinacji ugrupowań politycznych do obsadzania stanowisk przez osoby związane z konkretnymi partiami w instytucjach, które z definicji powinny być wolne od partyjnego uwikłania.

Za przedmiot pracy należy więc uznać funkcjonowanie „rządów partii” w III RP oraz „przenikanie” partii politycznych do systemu instytucjonalnego państwa. Analiza obejmuje okres od roku 1989 do połowy marca 2016, ale w niektórych miejscach odwołuje się także do doświadczeń sprzed początku transformacji. Analiza zjawiska *party government* nie dotyczy

także tylko Polski, ponieważ w celach komparatystycznych dokonano również krótkiego przeglądu systemów państw Europy Środkowo-Wschodniej, natomiast w celach konstrukcji definicyjnej pod rozważania wzięty został np. system brytyjski, czy system występujący w Stanach Zjednoczonych.

2. CEL PRACY I JEJ HIPOTEZA

Omawiana praca stanowi połączenie rozważań teoretycznych z elementami empirycznymi. Głównym celem badania jest tu ustalenie w jaki sposób elementy systemu politycznego oddziałują na kondycję „rządów partii”. Istotą zagadnienia było zbadanie charakteru relacji między instytucjami a partiami politycznymi, a także form jakie przybierają „rządy partii” w różnych reżimach politycznych. Chodzi tu jednak przede wszystkim o wpływ poszczególnych części składowych polskiego systemu na budowanie się *party government* od 1989 roku, uwzględniając głównie zmiany ustrojowe i zmiany systemu wyborczego. W pracy starałem się pokazać jak kondycja „rządów partii” jest uzależniona od takich czynników jak system wyborczy, relacja legislatura-egzekutywa i wewnętrzny podział egzekutywy oraz struktura parlamentu.

Celem pracy jest także wykazanie, że zjawisko „rządów partii” w zasadzie nie istnieje bez równoległego funkcjonowania innych mechanizmów, takich jak praktyki patronackie czy klientelistyczne. Prowadząc badania, chciałem też uwidocznic determinację partii politycznych, by w instytucjach z natury rzecz apartyjnych, znajdowali się albo partyjni funkcjonariusze, albo osoby w mniejszy lub większy sposób z daną partią powiązane. Penetracja instytucji władzy przez partie polityczne także jest tu zademonstrowana na przykładzie elementów polskiego systemu politycznego. Przypadki owego partyjnego uwikłania dotyczą takich instytucji jak Trybunał Konstytucyjny, służby specjalne, a także Narodowy Bank Polski i Rada Polityki Pieniężnej. Praca ma także za zadanie przedstawić argumenty za tym, że pojęcie „rządów partii”, choć w powszechnej świadomości kojarzące się w sposób negatywny, wcale nie musi być postrzegane jako zjawisko mające cechy jedynie niekorzystne, a jest wręcz nieodzownym elementem ukształtowanych współczesnych demokracji.

Podstawowa **hipoteza pracy** brzmi następująco: *„rządy partii” są zjawiskiem, które stało się trwałym elementem wielu reżimów demokratycznych, w tym w Polsce. Siła i skala tego zjawiska zależą od innych elementów systemu politycznego. Partie polityczne sprawują zaś władzę nie tylko poprzez udział w organach legislatury i egzekutywy, ale także poprzez próby*

podporządkowania sobie instytucji, które powinny być wolne od partyjnego uwikłania.

3. METODY BADAWCZE

Prowadząc badania posługiwałem się sposobem wnioskowania opartym na **metodzie dedukcyjnej**. Najpierw dokonałem stworzenia siatki pojęciowej i analizy zjawiska „rządów partii”, badając przy okazji uzależnienie jego skali od innych elementów systemów politycznych, a dopiero w kolejnym etapie analizowałem kondycję *party government* w konkretnym systemie politycznym. To badanie z kolei pozwoliło na kolejne rozważania dotyczące penetracji organów władzy przez partie polityczne.

Podczas prowadzenia badań przede wszystkim posługiwałem się **metodą systemową**. Opierałem się zatem na założeniu, że system polityczny oparty jest na sieci wzajemnych powiązań i żadna jego część nie może działać w sposób absolutnie samodzielny. Zastosowanie metody systemowej pozwoliło przede wszystkim traktować systemy partyjne jako podsystemy większych systemów politycznych. System partyjny staje się więc elementem systemu politycznego, będąc wobec niego systemem genetycznie wtórnym i zadaniowo służebnym, a elementy systemu partyjnego są powiązane z całością określonymi i różnorodnymi relacjami. Dla odpowiedniego umiejscowienia w danym systemie politycznym zjawiska „rządów partii” niezwykle ważna jest też np. możliwość traktowania zasad wyborczych danego państwa jako systemu wyborczego, który także jest elementem większej całości i który będąc niejako obok systemu partyjnego, oddziałuje na niego mogąc jednocześnie wpływać na zmiany całego systemu politycznego. Nie bez znaczenia jest oczywiście fakt, że zależność ta działa też w drugą stronę, tzn. system partyjny oddziałuje na system wyborczy, przy czym oczywiście ma to zasadniczy wpływ na cały system polityczny.

Prowadząc badania stosowałem również **metodę komparatywną**. Kluczowe było tu porównywanie między sobą danych układów politycznych, czy też wchodzących w ich skład części. Celem badań porównawczych było wytyczenie cech, które odróżniają od siebie dane procesy, systemy i instytucje albo też ustalenie takich właściwości, które w analizowanych przedmiotach mają charakter podobny, czy wręcz tożsamy. Podstawą było tu więc odpowiednie skonfrontowanie ze sobą dwóch lub więcej badanych przedmiotów lub ich części. Dlatego też analizując zjawisko „rządów partii” w III Rzeczypospolitej odwoływałem się także do przypadków funkcjonujących w innych systemach politycznych, jednocześnie starając się wykazać podobieństwa i różnice dotyczące funkcjonowania *party government*

między określonymi państwami. W tym miejscu trzeba zauważyć, że w omawianej rozprawie na metodę porównawczą nakłada się niejako stosowanie **metody historycznej**. Starałem się bowiem przedstawić genezę, przebieg i znaczenie określonych procesów historycznych i politycznych, a także wskazać przy tym na ich relacje przyczynowo-skutkowe oraz na podstawie tego wysuwać wnioski dotyczące przedmiotu przeprowadzanego badania. Metoda ta znalazła zastosowanie przede wszystkim przy opisie wpływu przebiegu procesów transformacyjnych w rodzących się demokracjach i rodzaj sprawowanego wcześniej reżimu na tworzenie się i kondycję *party government*. Metoda komparatywna jest także wzbogacona poprzez **wielokrotne studium przypadku**, co pozwoliło na szczegółowe zbadanie określonych elementów danego systemu. To z kolei pomogło przeanalizować kondycję „rządów partii” w konkretnych systemach politycznych.

Ze względu na przedmiot pracy i przyjętą w niej główną hipotezę istniała konieczność zastosowania w badaniach także **metody analizy instytucjonalno-prawnej**. Istotną częścią rozprawy jest bowiem analiza założeń i efektów działań instytucji politycznych, a także ich wpływ na zjawiska polityczne. Bez tej analizy niemożliwe byłoby zbadanie skutków relacji między podmiotami systemu politycznego na kształtowanie się i na ewolucję zjawiska „rządów partii”. Badając kondycję *party government* musiałem też opierać się na prawnym umocowaniu w systemach politycznych nie tylko samych partii politycznych, lecz przede wszystkim musiałem dokonać analizy tego, w jaki sposób rozwiązania prawne, wywodzące się choćby z dokumentów natury konstytucyjnej, oddziałują na „rządy partii”, ale też na ile pozwalają one, by partie polityczne dokonywały swoistego przenikania do instytucji samego państwa.

Prowadząc badania dokonywałem także analizy wielu aktów prawnych, ale też dokumentów o charakterze politycznym. Konieczne były także głębokie studia nad literaturą przedmiotu, ale przede wszystkim, istniała potrzeba koncentracji na materiałach prasowych – to one były bowiem w ogromnym stopniu źródłem informacji na temat działań poszczególnych partii politycznych w analizowanym przedmiocie badań. Niezbędna była tu również bieżąca obserwacja sceny politycznej.

4. LITERATURA PRZEDMIOTU

Samą literaturę, która posłużyła mi do prowadzenia badań można podzielić na trzy rodzaje: literaturę naukową (polsko- i anglojęzyczną), dokumenty prawne i dokumenty polityczne oraz

materiały prasowe.

Literatura naukowa w znaczącym stopniu pozwoliła mi na konceptualizację pojęć takich jak „rządy partii”, patronaż, klientelizm, polityczność, czy partyjność. To ona też w dużej mierze dała możliwość zdefiniowania elementów determinujących kondycję *party government*. Tu najważniejsze okazały się być pozycje anglojęzyczne, takie jak np. *The party government and its alternative* autorstwa R. Katz’a, praca J. Blondel’a i M. Cotta *The nature of party government. A comparative European perspective*, czy wreszcie *Party government, Patronage, and Party Decline in Western Europe*, także autorstwa Blondel’a. Na dużą uwagę zasługuje również praca pod redakcją R. Herbuta i A. Antoszewskiego pt. *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*. Litera przedmiotu pozwoliła również na analizę poszczególnych systemów politycznych i systemów partyjnych. Trzeba tu też zauważyć duże znaczenie literatury z dziedziny prawa konstytucyjnego, która była pomocna przede wszystkim w analizie funkcjonowania „rządów partii” w polskich warunkach ustrojowych. Nie można zapomnieć także o pozycjach naukowych odnoszących się wprost do tych polskich instytucji, które wedle założonej hipotezy pracy, są poddawane procesowi penetracji przez partie polityczne. Mowa tu o literaturze naukowej poświęconej funkcjonowaniu Trybunału Konstytucyjnego, służb specjalnych, Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej.

Dokumentem prawnym najbardziej pomocnym w badaniach była Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Kluczową rolę odegrały także jednak inne dokumenty natury ustrojowej, jak ustawa o partiach politycznych, czy też zmieniające się przepisy dotyczące ordynacji wyborczych. Na szczególną uwagę zasługuje również ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, z dużym naciskiem na zmiany, jakim ulegała w końcowym etapie prac nad rozprawą. Dokumenty polityczne to z kolei głównie umowy i porozumienia koalicyjne między polskimi partiami współtworzącymi rząd. To nierzadko w tych właśnie dokumentach mowa jest wprost o swoistym podziale politycznych łupów między sprawujące władzę stronnictwa.

Omawiana rozprawa nie mogłaby powstać, gdyby nie gruntowna i dokładna analiza materiałów prasowych, które na przestrzeni ostatnich lat dokumentowały polityczne wydarzenia w ramach przedmiotu badania. Główną rolę odgrywały tutaj teksty, relacje i artykuły z dwóch ogólnopolskich dzienników, tj. *Gazety Wyborczej* i *Rzeczypospolitej*. To bowiem na ich łamach, w okresie objętym badaniami, pojawiała się najwięcej informacji, których znajomość była niezbędna do sporządzenia niniejszej rozprawy. To dzięki materiałom prasowym było możliwe posługiwanie się bardzo szeroką liczbą cytatów i wypowiedzi

czołowych aktorów życia politycznego w Polsce, które niejednokrotnie wprost ilustrują polityczne „zainteresowanie” obsadą miejsc w niektórych państwowych instytucjach, a także pokazują mechanizmy, na których oparte są zjawiska patronażu i klientelizmu.

5. STRUKTURA PRACY

Struktura pracy jest rezultatem obranego przeze mnie sposobu przeprowadzenia badań. Jest ona też powiązana z określonymi pytaniami badawczymi. Dzieli się na trzy części, przy czym w części pierwszej znajduje się jeden rozdział, w części drugiej dwa rozdziały, z kolei część trzecia podzielona jest na trzy rozdziały.

Rozdział pierwszy pt. *Polityczność a partyjność* poświęcony jest definicyjnym rozróżnieniom pomiędzy pojęciami „polityczności” i „partyjności”. Pytanie badawcze brzmi tu następująco: *Czy zawsze to, co „polityczne” jest z natury rzeczy także „partyjne”?* Koncentrowałem się tutaj na przedstawieniu historyczno-filozoficznych zapatrywań na to, co nosi przymiot polityczności i próbowałem przeciwstawić temu pojęcie partyjności. Moim celem był także krótki przegląd wypaczeń partyjności i wykazanie, że to, co „partyjne” nie powinno z definicji wiązać się z negatywnymi konotacjami. Tu chciałem bardzo wyraźnie podkreślić, że doskonale zdaję sobie sprawę z tego, iż podjęte w tym rozdziale rozważania są niejako obok właściwego przedmiotu badań rozprawy, jednakże kiedy dalsza część pracy traktuje m.in. o zawłaszczaniu przez partie polityczne instytucji, które powinny mieć status apartyjności, ową partyjność trzeba dokładnie zdefiniować. Należy także mocno rozróżnić ją od polityczności, co nawet w literaturze przedmiotu jest ze sobą czasami łączone i mylone. Rozdział ten podzielony jest na trzy podrozdziały: *Różne ujęcia terminu „polityka”*; *Definiowanie „polityczności”*. *Pojęcie „polityzacji”*; *Pojęcie „partii politycznych”*. *„Partyjność” i jej wypaczenia*.

Kolejną część pracy rozpoczyna **rozdział drugi** pt. *Pojęcie „rządów partii”*. Pytania badawcze, na które ma on odpowiedzieć brzmią następująco: *W jaki sposób definiować „rządy partii”?* *Jakie elementy systemu politycznego mają wpływ na to, czy rządy partii ulegają rozwojowi?* *Jaka jest zależność między party government a zjawiskami patronażu i klientelizmu?* W tym rozdziale dokonałem definicyjnych rozważań nad pojęciem „rządów partii”, które na przestrzeni lat ulegało pewnym zmianom, czy uzupełnieniom. Sposób definiowania *party government* ma jednak przede wszystkim za zadanie ostatecznie wykazać, w jaki sposób kształtowanie się „rządów partii” jest zależne od takich czynników jak system wyborczy, struktura legislatywy oraz wzajemne relacje pomiędzy legislatywą a egzekutywą.

Bardzo dokładnie opisałem tu również wzajemną relację między rządem a partiami go tworzącymi i to, jaki ta zależność ma wpływ na interesujący nas przedmiot badań. W tym fragmencie scharakteryzowany jest też związek między intensywnością praktyk patronacko - klientelistycznych a zmiennością określonych elementów wewnątrz systemu politycznego, w tym zwłaszcza systemu partyjnego. Dla przejrzystości struktury rozdziału został on podzielony na dwa podrozdziały: „*Rządy partii*” oraz *Patronaż i klientelizm a „rządy partii”*.

Rozdział trzeci rozprawy nosi tytuł *Model rządów partii w Polsce*. On także został podzielony na dwa podrozdziały: „*Rządy partii*”, *patronaż i klientelizm w państwach Europy Środkowo-Wschodniej* oraz „*Rządy partii*”, *patronaż i klientelizm w III RP*. Pytania badawcze: *Czy w Polsce uformowało się zjawisko „rządów partii”, a jeśli tak, to jaki jest jego wymiar, jak kształtowało ono się wraz ze zmianami ustrojowymi i jak oddziałują na nie określone elementy systemu politycznego? Czy w państwach regionu także doszło do podobnego procesu? Czy party government w Polsce towarzyszą praktyki patronacko-klientelistyczne, a jeśli tak, to jakie są ich przykłady?* Analizując w tym rozdziale kondycję rządów partii w państwach regionu, starałem się uwypuklić ścieżkę, którą Polska poszła w dobie potransformacyjnej. Przykłady takich państw jak Czechy, Słowacja, Węgry, Rosja i Ukraina pomogły zaprezentować kondycję *party government* i porównać ją z przypadkiem III RP. W rozdziale skrupulatnej analizie poddane zostały polskie rozwiązania ustrojowe na przestrzeni ostatnich lat, które oddziaływały na system partyjny i „rządy partii”. Udało się wykazać, że w polskich warunkach konstytucyjnych „rządy partii” mogą się rozwijać. Dokładniejszym badaniom podlegał tu system wyborczy, relacja legislatywy z egzekutywą oraz struktura legislatywy. Przeanalizowałem też zmiany polskiego systemu partyjnego, które dla przedmiotu pracy mają kolosalne znaczenie. Wnikliwie przestudiowałem również treści niektórych umów koalicyjnych, w których partie polityczne określały zasady współrzędzenia. Tu jak na dłoni widać, w jaki sposób kształtuje się relacja rząd - tworzące go ugrupowania polityczne i w jaki sposób partie polityczne dokonywały między sobą „podziału łupów”. Pod koniec tego rozdziału zaprezentowanych zostało kilka przykładów zjawiska patronażu i klientelizmu w III RP.

Trzecia część pracy poświęcona jest tylko i wyłącznie analizie zjawiska penetracji instytucji władzy przez partie polityczne. Została ona podzielona na trzy rozdziały: **rozdział czwarty** - *Próby upartyjniania Trybunału Konstytucyjnego* (znajdują się tu cztery podrozdziały: *Dylematy wokół procedury wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego*, *Dylematy wokół procedury wyboru Prezesa i Wiceprezesa Trybunału Konstytucyjnego*, *Przykłady wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego w latach 1985-2012*, *Wybory sędziów*

*Trybunału Konstytucyjnego w roku 2015. Polityczno-prawny kryzys wokół TK), **rozdział piąty** - Próby upartyjniania kierowniczych stanowisk w służbach specjalnych (podrozdziały: Urząd Ochrony Państwa, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Wojskowe Służby Informacyjne, Służba Wywiadu Wojskowego, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Minister-koordynator ds. służb specjalnych) oraz **rozdział szósty** pt. Próby upartyjniania stanowiska Prezesa Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej (ten rozdział składa się z trzech podrozdziałów: Sposób wyboru Prezesa NBP i członków Rady Polityki Pieniężnej; Przykłady „partyjnych” wyborów Prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz Przykłady „partyjnych” wyborów członków Rady Polityki Pieniężnej). We wszystkich rozdziałach tej części rozprawy dokonałem opisu procedur wyborów na poszczególne stanowiska oraz przeanalizowałem towarzyszącą tej personalnej kreacji partyjną rywalizację. Dlatego pytania badawcze w tych trzech rozdziałach brzmiały identycznie: *Jakimi metodami partie polityczne próbują forsować swoje kandydatury na stanowiska, które z natury rzeczy powinny być wolne od partyjnego uwikłania? W jaki sposób te starania są ułatwione poprzez istniejące procedury wyboru na dane funkcje?**

Ostatni etap badań zawartych w pracy, ze względu na jej przedmiot i przyjętą hipotezę, był prowadzony w szczególnym momencie. Po raz pierwszy w historii III RP po wyborach parlamentarnych w październiku 2015 roku uformował się w Polsce rząd, którego zaplecze parlamentarne tworzy tylko jeden klub. W klubie Prawa i Sprawiedliwości, oprócz członków PiS, są również politycy należący do innych ugrupowań (Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro oraz Polska Razem Zjednoczona Prawica), ale zdecydowana większość to posłowie i senatorowie partii Jarosława Kaczyńskiego. Poza tym, politycy tych mniejszych partii należą do jednego klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, a w wyborach startowali ze wspólnej listy. Fenomen *party government* jawi się teraz w systemie politycznym III RP jak nigdy dotąd, a przenikanie partii politycznych do instytucji państwa stało się zjawiskiem niemalże standardowym. „Rządy partii” już nie tylko są częścią polskiej demokracji, ale zaczynają w niej odgrywać rolę wiodącą. We fragmentach poświęconych ostatnim wydarzeniom, od listopada 2015 do marca 2016 roku, widać to doskonale.

6. KONKLUZJE

Wyniki przeprowadzonych badań prowadzą do kilku bardzo istotnych wniosków. Po pierwsze, fenomen „rządów partii” to zjawisko, które stało się stałym elementem

funkcjonowania wielu reżimów demokratycznych. Tam, gdzie warunki ustrojowe na to zezwalają, „rządy partii” jawią się jako elementarna część systemu politycznego. Oczywiście ich skala i kondycja są zależne od innych elementów tego systemu, ale w państwach demokratycznych, w których nie występuje system prezydencki czy półprezydencki, śmiało można już mówić o mocnym zakorzenieniu się zjawiska *party government*.

Po drugie, „rządy partii”, choć same nie są zjawiskiem negatywnym, to często prowadzą do praktyk, które niekoniecznie są chwalebne. Patronaż i klientelizm, bo o tych praktykach mowa, są często rezultatem funkcjonowania *party government*. Ich rozmiar i intensywność są zależne od wielu czynników, ale przy funkcjonowaniu rządów partii muszą się pojawić.

Trzecim nasuwającym się wnioskiem jest fakt, że „rządy partii” zakorzeniły się także w polskiej demokracji. Kształtowały się one powoli od roku 1989, by nabrać siły po dwóch kolejnych wyborach: w 1991 i w 1993 roku. Sprzyjały temu rozwiązania ustrojowe, które zostały zastosowane w III RP, a Konstytucja z 1997 sprawę w zasadzie przesądziła. Do roku 2015 „rządy partii” działały w rzeczywistości rządów koalicyjnych, czy rządów mniejszościowych, ale dopiero końcówka 2015 roku stworzyła sytuację, w której zjawisko *party government* może rozwijać się na gruncie funkcjonowania większościowego gabinetu opartego na jednej partii, a mówiąc dokładniej - na jednym klubie parlamentarnym. Po przeprowadzonych badaniach i analizach nie ma wątpliwości, że te uwarunkowania znacznie wzmocnią pozycję *party government* na najbliższe lata.

Czwarty wniosek, który jest rezultatem prac nad omawianą rozprawą, dotyczy penetracji instytucji władzy przez partie polityczne. W moim przekonaniu udało się na konkretnych i licznych przykładach zademonstrować determinację ugrupowań politycznych do przenikania do instytucji samego państwa. Polskie partie polityczne poprzez swoich przedstawicieli, czy poprzez osoby z nimi współpracujące, przez lata usiłowały dokonywać swoistego zawłaszczania instytucji, które z natury rzeczy nie powinny charakteryzować się przymiotem partyjności. By dobrze uwidocznić to zjawisko, posłużyłem się przykładami Trybunału Konstytucyjnego, służb specjalnych, Narodowego Banku Polskiego i Rady Polityki Pieniężnej, a to przecież nie są jedyne instytucje, które muszą zmagać się z próbami ich upartyjniania. Ostatnie lata pokazały, że to zjawisko mocno się rozszerza i spectrum instytucji, które są nim objęte jest coraz szersze: od Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i mediów publicznych, poprzez spółki Skarbu Państwa, po inne urzędy centralne.

Jeszcze raz bardzo mocno należy zaznaczyć, że z punktu widzenia przedmiotu pracy, została ona ukończona w szczególnym momencie. To nie tylko początek funkcjonowania *party government* w rządzie, którego parlamentarnym zapleczem jest jeden klub

parlamentarny, w którego skład w znakomitej większości wchodzi politycy jednego ugrupowania. To także moment bardzo silnej próby upartyjnienia państwowych instytucji. Zamieszanie wokół Trybunału Konstytucyjnego przerodziło się w konflikt natury konstytucyjnej, który jest szeroko omawiany i analizowany przez światową opinię publiczną. Choćby więc ten wątek niniejszej pracy będzie musiał zostać w niedalekiej przyszłości poddany kolejnym naukowym rozważaniom.